



Proste sposoby na metamorfozę

Wiosna zbliża się wielkimi krokami i coraz częściej w naszych głowach zaczyna kiełkować myśl o remoncie bądź metamorfozie mieszkania. Często jednak na samych planach się kończy. Przerażają nas koszty, jak i czas, który ekipa remontowa spędzi w naszym domu. Czasami wystarczą drobne zmiany, by nadać wnętrzu świeżości i nowego wyglądu.

Zuzanna Czerniejewska współzałożycielka firmy Home2Sell, akredytowana home stagerka, stylistka wnętrz.

Niezawodnym sposobem na uzyskanie zmian we wnętrzu jest odnowienie starych mebli. Czasami wystarczy przyjrzeć się tym, które często zalegają w naszych piwnicach bądź na strychach u naszych dziadków. Obecnie wielki renesans przeżywają meble z lat 60. Fotele z tego okresu pojawiają się w kolorowych, wzorzystych obiciach, a typowe komody pomalowane są w fantazyjny sposób. Warte uwagi mogą być również meble używane przez nas na co dzień. Zżółknięty sosnowy stół oraz krzesła odmaluj na swój ulubiony kolor.

Otoczające nas ściany.

Przeważnie odmalowujemy tylko ściany na wybrany przez nas kolor, zapominając o ciekawych rozwiązaniach dostępnych na rynku. Do łask wracają fototapety. Żywy relikw z lat 90. stał się znowu popularnym elementem wystroju. Sprawdza się szczególnie w nowoczesnych wnętrzach. Istnieją fototapety drukowane na szkłe hartowanym, których możemy użyć w kuchni bądź łazience. Wybierając motyw, pamiętaj, by było to coś, co ci się szybko nie znudzi. Kolejnym niedrogim rozwiązaniem są ściennie naklejki z napisami. Ta forma ozdabiania ścian nie wymaga żadnej specjalnej wiedzy i umiejętności, a gwarantuje wspaniały efekt. Moim ulubionym trendem jest farba tablicowa, dostępna w każdym większym markecie budowlanym. Na takiej ścianie możesz z powodzeniem rysować kredą, więc idealnie nadaje się do pokoju dziecięcego – ale nie tylko. W przedpokoju może pełnić funkcję organizacyjną, a może czasami będzie tam na ciebie czekał jakiś miły rysunek bądź liścik.

Najszybciej starzeje się...

Kuchnia i łazienka. Te miejsca w pierwszej chwili wydają się najdroższe i najtrudniejsze do zmian. Nic bardziej mylnego. Jeśli twoja kuchnia czasy największej świetności ma już za sobą, nie jest to powód, by się jej pozbywać. Obecnie coraz większą popularnością cieszy się wymienianie frontów. Istnieją firmy specjalizujące się w tego typu działaniach. Jeśli szafki nie są jednak bardzo zniszczone, możesz użyć prostszych metod. W mojej pracy często doradzam klientom, aby pomalowali fronty farbą akrylową bądź użyli okleiny foliowej (8 zł za m²). W przypadku metamorfozy łazienki sytuacja jest o wiele prostsza. By ją odświeżyć, wystarczy wymiana akcesoriów łazienkowych. Nowe lustro, kwiaty czy wiklinowe koszyki potrafią naprawdę zdziałać cuda.

Pamiętajmy o dodatkach.

Nieodłącznym elementem każdego wnętrza są dodatki. To one nadają mu charakter, często decydują o tym, czy w danym pomieszczeniu czujemy się dobrze. Zanim rozpoczniemy planowanie metamorfozy wnętrza, przyjrzyjmy się dokładnie, czy nie wystarczyłoby wymienić tkaniny w oknach czy też poduszki na kanapie. Wybierając dodatki nie bójmy się kolorów. To one spowodują, że nasze wnętrze będzie się wyróżniać. Szczęśliwie się złożyło, że obecnie w większości sklepów możemy oddawać zakupiony towar, co pozwala dopasować odpowiednią zastłonę bądź dywan.

Samodzielnie czy z profesjonalistą?

Jeśli metamorfoza mieszkania jest naprawdę niewielka i nie wiąże się z dużym nakładem finansowym, to można próbować działać na własną rękę. Należy jednak uważać, by nie dać się ponieść fantazji, bo efekt może być odwrotny od zamierzonego.